

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 grudnia 2013 r.

sprawy **R. L.**

skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 kwietnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 9 listopada 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. Ż. – Kancelaria Adwokacka – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. są chybione, gdyż Sąd Odwoławczy w sposób właściwy wywiązał się z obowiązków kontrolnych, jakie nakładają na niego powyższe przepisy. Rzetelnie rozważył bowiem wszystkie zarzuty zgłoszone w obu apelacjach i przekonująco wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ich niezasadność.

I tak, do zarzutu odbycia przez oskarżonego w bardzo krótkim odstępie czasu dwóch stosunków seksualnych i wiążącej się z tym oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej G. M., Sąd odwoławczy odniósł się na s. 9 - 10 uzasadnienia. Rozważając ten zarzut zgodził się z sądem pierwszej instancji, że opinia biegłego stwierdzająca, iż oskarżony, będący młodym mężczyzną w dodatku pod wpływem alkoholu, był zdolny do odbycia obu stosunków seksualnych w tak krótkim czasie, jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności. Sąd Odwoławczy podzielił również ocenę zeznań pokrzywdzonej przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Skarżący w kasacji nie tylko nie podważył dokonanej przez ten Sąd oceny powyższego zarzutu, ale również nie wskazał, jakie jeszcze inne, istotne dla oceny tego zarzutu, okoliczności zostały przez Sąd odwoławczy pominięte.

Analogicznie, Sąd Okręgowy ustosunkował się do zgłoszonego w apelacji obrońcy zarzutu dotyczącego oceny zachowania skazanego, który bezpośrednio po całym zdarzeniu podał swój numer telefonu komórkowego pokrzywdzonej i zażądał wykonania przez nią połączenia, by uzyskać w ten sposób numer jej telefonu komórkowego. Przekonuje stanowisko Sądów obu instancji, że zachowanie oskarżonego w tym zakresie, stanowiło próbę zatuszowania naganności jego zachowania.

Również zarzut zdawkowej oceny przez Sąd *ad quem* przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań świadka M. A. uznać należy za nietrafny. Sąd Okręgowy na s. 11 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia uznał za w pełni przekonującą ocenę zeznań tego świadka dokonaną przez Sąd I instancji, nie dopatrując się w niej żadnych nieprawidłowości.

Odnosząc się do kwestii braku rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu dotyczącego stanu odzieży oskarżonego po odbyciu przez niego stosunku

dopochwowego z pokrzywdzoną będącą w okresie menstruacji, stwierdzić należy, iż jest on chybiony. Po pierwsze, zarzut ten nie został wskazany w *petitum* skargi (podniesiono tam zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. oraz rażącej niewspółmierności kary). Kwestia ta była przytaczana (w dwóch zdaniach) w jej uzasadnieniu, jedynie jako omówienie zarzutów apelacyjnych. Nie można zaś wymagać od Sądu drugiej instancji, aby odnosił się do każdego argumentu przytaczanego w uzasadnieniu skargi. Po drugie, gdyby nawet uznać, że doszło w ten sposób do uchybienia w procedowaniu Sądu Okręgowego, to nie mogło ono mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia. Przekonują o tym uwagi prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację wskazał, że Sąd Okręgowy słusznie zaakceptował postępowanie Sądu pierwszej instancji, który z kolei oparł swoje rozstrzygnięcie na konsekwentnych i stanowczych zeznaniach pokrzywdzonej G. M. Podkreślić przy tym należy, że Sąd I instancji ustalił, iż zabrudzeniu krwią menstruacyjną uległa wyłącznie bielizna oskarżonego. Sposób ustalenia powyższych okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy szczegółowo uzasadnił i zostało to zaakceptowane przez Sąd Odwoławczy.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że podniesione w kasacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego są oczywiście bezzasadne.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.